

MICHAŁ MACIACZYK OFM

KRĘGI BIBLIJNE JAKO PROPOZYCJA  
WSPÓŁTWÓRCZEJ ROLI PARAFIAN  
W PRZYGOTOWANIU HOMILII

PARISH BIBLE STUDY  
AS A PROPOSAL OF COOPERATION OF PARISHIONERS  
ON PREPARATION OF A HOMILY

**A b s t r a c t.** Homily should be a space of communication between the Word of God, sacraments and a life of the faithful, who take part in the liturgy bringing their own problems. A preacher has to know a situation of his listeners. That is why he has to contemplate not only God but also his people. Homily, which makes more precise message of the Holy Scripture, helps them to discover the Word of God that is present and effective in their life. Than the preacher can't focus his attention only on biblical texts, exegesis and a deeper theological meaning, but must recognize people they come to the liturgy as well. Contemporary homiletics cares of this, that preachers, apart from good understanding of the Word of God, bother of knowing of a listener, his questions, everything what can makes him troubles and what he is interested in. If not, homilies can be impractical and unrealistic. Among many pastoral forms of knowing of needs of listeners, a weekly meeting of a pastor with his faithful connected to a Bible study deserves an attention. An unusual nature of this method arises due to a recognizing of a situation and their problems by the preacher in a context of a coming Sunday Gospel. The part of the Gospel gets a new interpretation in a light of the existential situation of the faithful. The parishioners, speaking about their life in this context, open before the preacher new ways of making the message of salvation real and precise. "Here and now" of a person or a community enlightens the part of the Bible and vice versa. This method implies their cooperation on a Sunday preaching, becomes a foundation of existential meanings of the homily and has an influence on correct proclaiming of kerygma, explanations, moral and mystagogue.

**Key words:** homily, liturgy, Word of God, Bible study, existential meaning.

Papież Franciszek w posynodalnej adhortacji o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie *Evangelii gaudium*, w punkcie dotyczącym przygotowania do przepowiadania Słowa, zwraca uwagę na potrzebę słuchania ludu<sup>1</sup>. Homilista powinien znać sytuację egzystencjalną wiernych, przed którymi ma stanąć i głosić homilię, dlatego papież pisze o homiletycznej potrzebie kontemplacji nie tylko słowa Bożego, ale również kontemplacji ludu<sup>2</sup>. Homilia, która uaktualnia przesłanie Pisma Świętego, ma pomagać wiernym odkryć słowo Boże jako obecne i skuteczne w ich życiu. Kaznodzieja zatem, przygotowując się do wygłoszenia homilii, nie może skupić się tylko na tekstach biblijnych, egzegezie, pogłębieniu teologicznym, ale musi również poznać człowieka uczestniczącego w liturgii.

Jest wiele duszpasterskich metod poznawania aktualnych problemów wiernych, do których należeć będzie głoszone słowo Boże. Są nimi między innymi spotkania w konfesjonale, rozmowy duszpasterskie, odbiór lokalnych mass mediów. Istnieje również metoda, której warto bliżej się przyjrzeć i odkryć jej wyjątkowość. Chodzi o spotkania duszpasterza – homilisty z wiernymi w ramach cotygodniowych kręgów biblijnych. Wyjątkowość tej metody wynika z poznawania przez homilistę sytuacji wiernych oraz ich problemów w kontekście ewangelicznej perykopy zbliżającej się niedzieli. Dany wyjątek Ewangelii zyska swą nową interpretację w świetle sytuacji egzystencjalnej wiernych niedzielного zgromadzenia. Grupa wiernych spotykająca się z duszpasterzem homilistą w ramach kręgu biblijnego, chcąc nie chcąc, bierze udział w procesie przygotowania niedzielnej homilii. Warto przyjrzeć się bliżej metodzie, która zakłada współtwórczą rolę parafian w pracy nad niedzielnym przepowiadaniem.

## 1. HOMILIA PRZESTRZENIĄ SPOTKANIA SŁOWA BOŻEGO I ŻYCIA WIERNYCH W RAMACH SPRAWOWANEGO MISTERIUM

Homilia powinna stać się przestrzenią komunikacji pomiędzy słowem Bożym, jego liturgiczną aktualizacją i życiem wiernych<sup>3</sup>. Uczestnicy liturgii stoją przed stołem Słowa i przed stołem eucharystycznym ze swoją sytuacją

---

<sup>1</sup> FRANCISZEK. *Adhortacja apostołska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie „Evangelii gaudium”*. Kraków 2013 nr 154-155.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Por. S. DYK. *Mistagogiczna natura i funkcja homilii*. „Przegląd Homiletyczny” 11: 2007 s. 106.

życiową, ze swoimi konkretnymi problemami. Poprzez proklamowane słowo i sprawowany sakrament Eucharystii stają się świadkami zbawczego działania Chrystusa. Wierni muszą jednak uwierzyć, że z taką samą dynamiką Chrystus działa w ich codziennym życiu. Głoszący homilię ma zatem za zadanie wprowadzić uczestników liturgii w aktualizującą się historię zbawienia i przekonać, że ta historia zbawienia dokonuje się w ich życiu. Homilista może to osiągnąć, jeżeli homilia będzie wierna Bogu i człowiekowi. W takiej integralnej homilii muszą pojawić się treści kerygmaticzne, katechetyczne, mistagogiczne, moralne oraz egzystencjalne (por. KL 35 i 52; IOe 54; CT 48; KKK 1074 i 1075; OWMR 65)<sup>4</sup>. Refleksja podjęta w niniejszym artykule dotyczy głównie egzystencjalnych treści homilii.

Sobór Watykański II przypomina, że źródłami homilii są przede wszystkim Pismo Święte i liturgia, które ogłaszają to, czego Bóg dokonał w dziejach zbawienia. Chodzi o misterium Chrystusowe zawsze obecne i działające w Kościele, zwłaszcza w liturgii (KL 35, 2). Nie można bowiem zapomnieć, że misterium paschalne, jak i misterium zbawcze celebracji liturgicznej, czyli konkretne wydarzenie z życia Jezusa, które prowadzi do Jego paschy i z niej czerpie sens, jest nie tylko w Eucharystii wspomniane, ale i uobecnianie. Homilia zatem staje się okazją ku temu, aby o misterium nie mówić jako o rzeczywistości zamkniętej w historii, ale o rzeczywistości w „tu i teraz” wspólnoty. W konkretnej sytuacji uczestnika liturgii mocą sakramentu realizuje się zbawczy plan Boga. Dlatego ojcowie soborowi uwrażliwiają na potrzebę dostosowania odwiecznej prawdy Ewangelii do konkretnych warunków życia, aby uniknąć ogólnego i abstrakcyjnego wyjaśniania słowa Bożego (DK 4; KDK 44). Wobec tego materiałem, z którego tworzy się homilię, jest – obok Biblii, liturgii, Tradycji i Magisterium Kościoła – także doświadczenie życiowe słuchaczy.

Na aplikację słowa Bożego do *tu i teraz* wspólnoty wskazuje również nowe *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*. Mówi ono o homilii jako o momencie liturgii, wyjaśniającym jakiś aspekt tekstów liturgicznych z uwzględnieniem nie tylko przeżywanego misterium, lecz także szczególnych potrzeb słuchaczy (por. OWMR 65; IOe 54). W homilii muszą zatem wybrzmieć treści egzystencjalne, czyli konkretna sytuacja życiowa słuchaczy, i problemy, które w obecnym czasie towarzyszą wspólnocie, uczestnikom liturgii czy też poszczególnym wiernym. Należy pamiętać, że na życie

---

<sup>4</sup> Na taką naturę homilii wskazuje teologia słowa Bożego, jak i teologia liturgii, co zostało zauważone przez m.in. przywołane w artykule dokumenty Kościoła.

chrześcijanina, na to wszystko, z czym przychodzi się na Eucharystię, swoje zbawcze światło rzuca celebrowane misterium Jezusa<sup>5</sup>.

Głoszenie treści egzystencjalnych w homilii jest warunkiem właściwego uczestnictwa wiernych w liturgii. Jest to też warunek aktualizacji kerygmatu, która należy do istoty przepowiadania homilijnego. W homilii chodzi bowiem o dostosowanie odwiecznej prawdy Ewangelii do konkretnych warunków życia słuchaczy (por. DK 4). Słuchacz powinien odczuć, że w głoszonej homilii chodzi o niego i że homilia jest świadectwem aktualności słowa Bożego<sup>6</sup>. Jeżeli w homilii zabraknie treści egzystencjalnych, to homilia oscyluje w kierunku abstrakcyjnego wykładu prawd wiary, staje się jedynie bardziej lub mniej fachowym komentarzem do czytań, przez co robi wrażenie „nieżywej”<sup>7</sup>.

## 2. PRZEDMIOTOWA OBECNOŚĆ SŁUCHACZA W PROCESIE TWORZENIA HOMILII

Homilista powinien poznać egzystencjalną sytuację słuchacza. W przeciwnym razie będzie głosił prawdy Boże w sposób oderwany od aktualnej rzeczywistości lub też będzie wbudowywał myśli objawione w konteksty fikcyjne, budzące zdziwienie słuchaczy<sup>8</sup>. Dlatego współczesna homiletyka podkreśla, aby kaznodzieje obok wnikliwego odczytania słowa Bożego zadali sobie trud poznania słuchacza, jego problemów, pytań i potrzeb<sup>9</sup>. Wszystko po to, aby uczynić aktualnym słowo Boże, które przecież skierowane jest do konkretnego człowieka uczestniczącego w niedzielnej liturgii. Paradigmat takiego duszpasterskiego podejścia znajdujemy w ewangelizacji samego Jezusa. Władysław Chaim, analizując działalność kaznodziejską jako terapeutyczną dla słuchacza, wskazuje na prawidłowości w praktyce uzdrowień dokonywanych przez Jezusa<sup>10</sup>. Uzdrawianie zwykle zaczyna się nie inaczej,

---

<sup>5</sup> Por. J. KUDASIEWICZ. *Homilie na święta Pańskie a problem synoptyczny*, „Przegląd Homiletyczny” 8: 2004 s. 34.

<sup>6</sup> Por. J. TWARDY. *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie*. Przemyśl 2009 s. 247.

<sup>7</sup> Por. W. PRZYCYNA. *Homilia pięćdziesiąt lat po Soborze Watykańskim II*. Kraków 2013 s. 84-85.

<sup>8</sup> Por. M. BRZOZOWSKI. *Przepowiadanie homilijne*, „Współczesna Ambona” 12: 1984 nr 3 s. 166.

<sup>9</sup> Por. J. TWARDY. *Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie* s. 247.

<sup>10</sup> Zob. W. CHAIM. *Kaznodzieja jako terapeuta*. W: *Sługa Słowa*. Red. W. PRZYCYNA. Kraków 1997 s. 168-169.

jak zauważeniem potrzeby człowieka. Jezus jest tym, który może współczuć z cierpiącymi, ponieważ zachowuje wrażliwość serca oraz tak często przełamuje niehumanitarne mury stworzone przez ówczesnych uczonych w Prawie, czyli potrafi spotykać się i zauważyć potrzeby chorych, niepełnosprawnych, odrzuconych, cudzoziemców, grzeszników. Uzdrowienia Jezusa dokonują się w bezpośrednim kontakcie, są bogate relacyjnie. To właśnie przez sposób prowadzenia rozmowy i przez postawę zniżania się Jezus wyciąga człowieka z marginesu społecznego (por. Mt 8, 1-4) i dokonuje jego terapii, uzdrowienia, cudu. Duszpasterz zatem naśladowując Jezusa może oddziaływać na człowieka, jeśli w obserwacji i kontemplacji człowieka cechuje go autentyczność, bezwarunkowa akceptacja, empatia, poczucie osobistej tożsamości i wartości, zdolność do dogłębnego wzruszenia się losem drugiego oraz żywotność<sup>11</sup>.

Warto przyrzeć się w tym momencie skutkom pomijania kontemplacji ludu w przygotowaniu niedzielnej homilii. W adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* papież Franciszek wskazuje na powszechny problem związany z przepowiadaniem. Chodzi o poruszanie przez homilistę problemów, które nikogo nie dotyczą. Franciszek apeluje: „Przypominamy, że nie trzeba nigdy odpowiadać na pytania, których nikt sobie nie stawia”<sup>12</sup>. Ten dość powszechny błąd w przepowiadaniu kolokwialnie nazywany jest przez homiletołów „głoszeniem na bezludnej wyspie”, czyli poruszanie problemów fikcyjnych bądź nieaktualnych. Kapłan głoszący słowo Boże wówczas sam stawia pytania, porusza problemy „wydobyte jakby z podziemia”. Uczestnik liturgii nie żyje jednak w świecie homilisty, który sam może znajdować się na „swojej wyspie”. Nie ma potrzeby, żeby słuchacze wchodzili na „tę wyspę”. To kaznodzieja powinien opuścić „ją” i zacząć żyć prawdziwym światem uczestnika liturgii. Zajmujący się problematyką homilii austriacki biskup Alois Schwarz zauważa, że ludzie z którymi rozmawia na temat przepowia-

---

<sup>11</sup> Tamże s. 173-175. Autentyczność polega na zgodności z samym sobą, integracji i otwartości, wewnętrznym współbrzmieniu z tym, co się na zewnątrz wyraża. Akceptacja bezwarunkowa to pozytywne nastawienie wobec drugiego, które wyraża się przez ciepło, troskę, zainteresowanie, respekt dla osoby. Przez empatię rozumie się zdolność do wejścia w wewnętrzny świat drugiej osoby i głębokie wczucie się przez słuchanie jej z uwagą. Poczucie osobistej tożsamości, czyli samoakceptacja, zaufanie do siebie, rozumienie siebie dają podstawę do zaangażowania się dla dobra innych. Zdolnością do wzruszenia się jest poczucie jedności, które usuwa to, co blokuje w akcie zaangażowania się dla drugiego człowieka. Żywotność rozumiana jest jako osobowość, która udziela się tym, z którymi duszpasterz przebywa.

<sup>12</sup> Cyt. za: FRANCISZEK. *Adhortacja apostolska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie* „*Evangelii gaudium*” nr 155.

dania, skarżą się, że w kazaniach mówi się mało o nich i ich problemach. Wierni w każdą niedzielę oczekują skierowania do nich słowa na najbliższy tydzień, które dotyczyłoby ich codziennego życia. Schwarz jest przekonany, że udaje się to księżom, którzy przygotowując się do homilii, kontemplują potrzeby słuchaczy<sup>13</sup>. Takich myśli nie brakuje również w teologii protestanckiej. Pastor ewangelickiej wspólnoty oraz teolog Matthiass von Kriegstein zauważa, że profesjonalne uprawianie teologii wymaga spojrzenia na świat oczami wiernych<sup>14</sup>. Teologowie bowiem powinni posiadać umiejętność ukazywania Radosnej Nowiny, jako potrzebnej i obecnej w konkretnych realiach ludzkiego życia. Teologia, jak pisze Kriegstein, nie może pominąć kontekstów indywidualnych, społecznych i globalnych. Zauważa również, że klasyczne formy pracy teologicznej nie są już wystarczające i istnieje potrzeba wypracowywania nowych form<sup>15</sup>.

Problem braku słuchania ludu oraz prawidłowo głoszonych treści egzystencjalnych rodzi zatem pytanie o integralność homilii. Przez integralność rozumie się homilię jako wierną Bogu i człowiekowi. Kaznodzieja przez przepowiadanie słowa Bożego ma urzeczywistniać Kościół w każdym czasie i w każdej sytuacji<sup>16</sup>. Głównym celem misji Chrystusa było i jest włączenie człowieka w życie Boga (J 14, 23). Bezdyskusyjna jest tutaj wierność słowu Bożemu, które jest głównym źródłem przepowiadania. Jednak głoszący homilię musi pamiętać, że objawienie nie jest przekazem jakiejś doktryny, ale jest objawieniem się Boga człowiekowi w konkretnych uwarunkowaniach życiowych, w konkretnym „tu i teraz”<sup>17</sup>. Dopiero owa integralność, czyli wierność Bogu i człowiekowi, pozwoli na prawidłową aktualizację słowa Bożego w liturgii eucharystycznej. Misteria Chrystusa nie będą wtedy tylko

---

<sup>13</sup> Zob. A. SCHWARZ. *Jak pracować nad kazaniem*. Warszawa 1993 s. 57.

<sup>14</sup> Zob. M. von KRIEGSTEIN. *Całościowe kształcenie teologiczne w zakresie „wypowiedzi publicznej i uroczystości kościelnych” – solidarne formy kształcenia*. „Przegląd Homiletyczny” 7: 2003 s. 26.

<sup>15</sup> W artykule *Całościowe kształcenie teologiczne* Kriegstein, mówiąc o potrzebie wypracowywania nowych form, przedstawia propozycję projektu, który obejmuje jeden cykl pierwszego etapu kształcenia teologów w dziedzinie retoryki, homiletyki i liturgiki. Projekt ten był prowadzony w latach 1998-1999 we Frankfurcie nad Menem jako program pilotażowy. Zwracając uwagę na cele ramowe w opisie cyklu kształcenia w zakresie „wypowiedzi publicznej i uroczystości kościelnych”, wymienia następujący cel: „Podkreślenie kompleksowości homilii, która jest zbiorem różnych czynników (orędzie biblijne, oddziaływanie osobowości kaznodziei, elementy liturgiczne, procesy komunikacji i recepcji słuchaczy, kontekst wspólnoty parafialnej itd.)”.

<sup>16</sup> Por. H. SIMON. *Przepowiadanie biblijne*. W: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*. Red. J. KUDASIEWICZ. Lublin 1991 s. 49.

<sup>17</sup> Tamże s. 70.

wspomniane, ale jeszcze raz przeżyte w sposób pełny. Stanie się faktem osobowe spotkanie człowieka z Bogiem przez posługę słowa<sup>18</sup>.

Z błędnym głoszeniem treści egzystencjalnych lub ich brakiem wiąże się błędne głoszenie treści kerygmaticznych, katechetycznych, moralnych i mistagogicznych. Proklamacja Bożego orędzia może okazać się zbyt ogólna, „ponad głowami” oraz może zabraknąć głębszej refleksji nad tymi aspektami kerygmatu, których ogłoszenie i pogłębienie jest aktualnie potrzebne w „tu i teraz” wspólnoty. Analogicznie rozumie się błędne głoszenie treści katechetycznych i moralnych. Pomijając w przepowiadaniu refleksję nad obecną sytuacją słuchacza, trudno również o mistagogię. Mistagogia w homilii rozumiana jest jako doprowadzenie słuchaczy do wejścia wewnątrz proklamowanego i celebrowanego misterium Chrystusa<sup>19</sup>. Egzystencjalna sytuacja uczestnika liturgii ma być ukazana jako moment historii zbawienia. Proklamowane wydarzenie, które wydarzyło się w historii zbawienia, staje się obecne, urzeczywistnia się w liturgii. Zadaniem homilii jest zatem wskazanie na właściwą relację między terażniejszością a przeszłością. Stanisław Dyk nazywa sytuację egzystencjalną słuchacza parabolą sytuacji przeszłej, która opowiada o wspomnianym wydarzeniu zbawczym<sup>20</sup>. Jednak trudno o tak rozumianą mistagogię bez głoszenia treści egzystencjalnych, a najpierw bez słuchania potrzeb zgromadzenia.

Konieczne jest zatem, aby w homilii doszło do dialogu między słowem Bożym a problemami i potrzebami ludzi. Słowo biblijne będzie słowem zbawienia, jeżeli wyrosnie z napięcia pomiędzy aktualnymi potrzebami wspólnoty i autentycznym kerygmatem<sup>21</sup>.

Zdobycie materiału do głoszenia treści egzystencjalnych w homilii może okazać się dla kaznodziejów niekiedy dużą trudnością, co wynika z faktu, że liturgia Słowa poszczególnych niedziel zmusza do zauważenia różnych aspektów egzystencjalnych problemów człowieka. Duszpasterze mający wiele obowiązków nie są w stanie przed każdą niedzielą podejmować dłuższej refleksji nad życiem słuchaczy, a informacje o parafianach, zdobyte poprzez praktyki duszpasterskie takie, jak spowiedź, rozmowa duszpasterska, nie wystarczają. Istnieją jednak coraz bardziej popularne praktyki duszpasterskie umożliwiające kapłanowi poznanie problemów danej wspólnoty. Chodzi o dialog z parafianami podczas spotkań duszpasterskich w małej grupie.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Por. S. DYK. *Mistagogiczna natura i funkcja homilii* s. 103-111.

<sup>20</sup> Tamże s. 106.

<sup>21</sup> Por. H. SIMON. *Przepowiadanie biblijne* s. 75.

W Polsce dużą popularnością cieszą się kręgi biblijne, które mogą okazać się nieocenioną pomocą w przygotowaniu niedzielnej homilii.

### 3. KRĘGI BIBLIJNE PRZYKŁADEM PODMIOTOWEJ OBECNOŚCI SŁUCHACZA W PROCESIE TWORZENIA HOMILII

Po Soborze Watykańskim II rozwinęły się różne formy duszpasterstwa biblijnego. Sobór naucza, że Pismo Święte jest dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego (KO 21). Jednak nie samo przez się jest źródłem życia, lecz włączone w życie sakramentalne Kościoła. Takie rozumienie Biblii musi wpływać na styl tak uprawiania teologii, jak i na duszpasterstwo Kościoła<sup>22</sup>. Z pośród wielu propozycji duszpasterskich na uwagę zasługuje tutaj forma nazywana powszechnie „kręgi biblijne” czy też „rozmowy biblijne” lub „kręgi żywej Ewangelii”. Praca nad tekstem biblijnym podczas takiego duszpasterskiego spotkania przyjmuje charakter rozmowy, dyskusji i wyprowadzania konkretnych wniosków dla chrześcijańskiego życia. Ta metoda duszpasterska została wypracowana we wspólnotach: francuskiej „Jeunesse Ouvrière Chrétienne” i niemieckiej „Christliche Arbeiter-Jugend Deutschlands”<sup>23</sup>.

Niewielka grupa wiernych wspólnoty parafialnej spotyka się raz w tygodniu, żeby rozmawiać o jednym fragmencie Pisma Świętego. Różne są sposoby wybierania tekstów biblijnych. Niekiedy wspólnoty przerabiają następujące po sobie perykopy poszczególnych ksiąg. Niekiedy dobiera się fragmenty według innego klucza. W tym artykule proponuje się kręgi biblijne związane z perykopą ewangelijną zbliżającą się niedzieli. Po odczytaniu Ewangelii oraz po chwili milczenia w celu osobistej refleksji nad słowem Bożym następuje dyskusja, którą powinna kierować osoba kompetentna. Byłoby dobrze, gdyby dyskusję prowadził duszpasterz głoszący w najbliższą niedzielę homilię lub przynajmniej brał udział w kręgu biblijnym. Praca z tekstem powinna mieć kilka etapów. Jednym z nich jest egzegetyczne wyjaśnianie tekstu, czemu może posłużyć wiedza duchownego i innych uczest-

---

<sup>22</sup> Por. J. KUDASIEWICZ. *Pismo św. w teologii i duszpasterstwie. Rys historyczno-metodologiczny*. W: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim* s. 36.

<sup>23</sup> J. KUDASIEWICZ. *Proforystyka pastoralna. Pismo św. jako księga ludu Bożego*. W: *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*. Red. J. SZLAGA. Poznań 2008 s. 264.



ników, którzy zapoznają się z komentarzami biblijnymi i innymi opracowaniami. W kolejnym etapie musi dojść do konfrontacji życia z wezwaniem Bożym zawartym w Piśmie Świętym, co jest właśnie istotą kręgów biblijnych<sup>24</sup>. Spotkanie nie miałoby bowiem sensu, gdyby poprzestano na samej egzegezie, co mogą uczestnicy zrobić sami w domu, czytając książki i korzystając z Internetu.

Warto zauważyć również, że wspólnota „Jeunesse Ouvrière Chrétienne” proponuje metodę odwrotną. Chodzi o rewizję życia w świetle Ewangelii. Za punkt wyjścia nie bierze się perykopy biblijnej, ale doświadczenie ludzkie, konkretną sytuację życiową i dopiero z tymi przemyśleniami nad sobą dochodzi się do słowa Bożego, perykopy zbliżającej się niedzieli, która rzuca światło na egzystencjalną sytuację człowieka i na to, co wokół niego się dzieje<sup>25</sup>. Sobór Watykański II uczy, że

Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie. Należy zatem poznać i rozumieć świat, w którym żyjemy, a także jego nieraz dramatyczne oczekiwania, dążenia i właściwości (KDK 4).

W tej metodzie istotnym jest zawsze słowo Boże, które wyjaśnia konkretną sytuację życiową, a wydarzenia współczesne pomagają w lepszym zrozumieniu słowa Bożego.

Należy jednak zauważyć, że z tą formą rozważania niedzielnej Ewangelii związane jest pewne niebezpieczeństwo, na które zwrócił uwagę Pius XII w encyklice *Divino afflante Spiritu*. Chodzi o fałszywe akomodacje, o których unikanie apelował, pisząc: „Starannie i sumiennie wystrzegać się tych akomodacji, które pochodzą z własnej fantazji, a od rzeczy odbiegają zbyt daleko, stanowiąc nie korzystanie, lecz nadużywanie słów Bożych”<sup>26</sup>. Przez akomodację biblijną rozumie się zastosowanie słów Biblii do osób, rzeczy lub sytuacji różnych od tych, które chciał zauważyć autor natchniony, czyli to, co czytamy w Piśmie Świętym, rozszerza się na inne podmioty niż te, które są wyliczone w tekście. Podstawą wszelkiej akomodacji biblijnej jest podobieństwo, jakie istnieje między podmiotem biblijnym a nowym podmio-

<sup>24</sup> Tamże s. 165.

<sup>25</sup> Tamże s. 266.

<sup>26</sup> Cyt. za: PIUS XII. *Divino afflante Spiritu* nr 566. W: E. DĄBROWSKI. *Nowy Testament na tle epoki*. T. 2. Poznań 1958 s. 423 n.

tem, do którego tekst został przystosowany. Jeśli podobieństwo to jest rzeczywiste i prawdziwe, wtedy akomodacja jest rzeczywista i jest dozwolona w kaznodziejstwie, katechezie i innych formach duszpasterstwa<sup>27</sup>.

Jeżeli głoszący w najbliższą niedzielę homilię duszpasterz zaangażuje się w pełni w przebieg kręgu biblijnego, to tym samym tworzy już homilię, ponieważ wypowiedzi uczestników spotkania z pewnością są „składnikami” rodzących się w momencie rozmowy pomysłów homilisty. Co więcej, można powiedzieć, że uczestnicy kręgu biblijnego zaczynają współtworzyć niedzielną homilię. Wierni, ze swoimi doświadczeniami, stają się nie tylko źródłem homilii, lecz przez zaproszenie duszpasterza mogą zacząć pracować nad homilią. Władysław Chaim, wskazując na rozmowę z wiernymi na temat przyszłej homilii, używa określenia „rozmowa przedhomilijna” oraz „prekazywanie”<sup>28</sup>. Krąg biblijny, według Chaima, jest dobrą okazją do przekazania, czyli do tworzenia homilii wspólnie z uczestnikami spotkania. Podmiotowa obecność słuchacza jest włączeniem go w proces tworzenia kazania. Z kolei Jan Twardy pisząc o roli wiernych w pracy nad kazaniem, nazywa słuchaczy „partnerami” dla kaznodziejów w pracy nad kazaniem lub „partnerami” w odczytaniu tekstu biblijnego<sup>29</sup>. Na rozmowę przedhomilijną również przychylnym okiem patrzy Gerard Siwek, który stwierdza, że „trzygodzinna praca we wspólnocie daje nieraz o wiele więcej, niż trwająca dniami praca homilisty w samotności”<sup>30</sup>.

Ludzie świeccy, mówiąc o swoim życiu w kontekście perykopy ewangelijnej, otwierają przed kaznodzieją nowe perspektywy aktualizacji i konkretyzacji orędzia zbawienia<sup>31</sup>. Jednak w tego rodzaju pracy należy zwrócić uwagę na pewne ogólne zasady, na które wskazuje Jan Twardy<sup>32</sup>. Przede wszystkim prowadzący rozmowę powinien starać się, żeby uczestniczyli w niej przedstawiciele różnych warstw wspólnoty parafialnej. Mogą oni przedstawić różne punkty widzenia omawianego problemu. Prowadzący rozmowę powinien uwzględnić również liczebność członków grupy. Jedni homileci wskazują, że grupa powinna liczyć maksymalnie osiem osób, inni

---

<sup>27</sup> Por. J. KUDASIEWICZ. *Proforystyka pastoralna. Pismo św. jako księga ludu Bożego* s. 243.

<sup>28</sup> Zob. W. CHAIM. *Przepowiadanie dialogowe w małej grupie*. „Biblioteka Kaznodziejska” 2(151) 2007 s. 23-24.

<sup>29</sup> Zob. J. TWARDY. *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*. Rzeszów 1998 s. 128.

<sup>30</sup> G. SIWEK. *Proces tworzenia kazania*. W: *Fenomen Kazania*. Red. W. PRZYCYNA. Kraków 1994 s. 196-197.

<sup>31</sup> Por. J. TWARDY. *Koncepcja pracy twórczej* s. 254.

<sup>32</sup> Tamże s. 256-262.

wskazują, że nie powinna przekraczać 12 osób. Dla należytego porozumienia się ważny jest też klimat zaufania i otwartości, wzajemnej życzliwości i rzeczowej argumentacji. W dużej mierze od prowadzącego będzie zależało, czy uczestnicy będą czuli się swobodnie. Prowadzący spotkanie jest również odpowiedzialny za to, żeby ograniczać działanie emocji i usuwać uprzedzenia, co hamuje efektywność pracy w grupie. Również do prowadzącego należy troska o to, by wszyscy uczestnicy zabierali głos, aby nikt nie czuł się wykluczony np. ze względu na poruszaną treść, trudny język, lęk przed kompromitacją, wstyd. Należy również unikać wartościowania wypowiedzi uczestników przez prowadzącego lub innych uczestników. Nikt też nie powinien okazywać wyższości wobec drugich.

Współtwórczą rolę parafian w przygotowaniu homilii zajął się w swojej pracy naukowej niemiecki homileta Rolf Zerfass. Proponuje on wypracowaną przez siebie metodę rozmowy w grupie na temat tekstu biblijnego<sup>33</sup>. Po przeczytaniu tekstu z lekcjonarza przez uczestnika grupy wszyscy notują w ciszy swoje spostrzeżenia. Drugie czytanie tego tekstu należy tym razem do uczestniczki grupy. Pojawił się zatem głos męski i żeński, co ma również znaczenie w dotarciu orędzia do percepcji uczestników spotkania. Po chwili osobistej refleksji następuje dzielenie się swoimi odczuciami. Ten moment Zerfass nazywa asocjacją. Wszyscy nawzajem powinni starać się zrozumieć wypowiedziane skojarzenia. Duszpasterz homilista już w tym momencie powinien notować to, co w związku z wypowiedziami rodzi się w jego umyśle. Później następuje podsumowanie rozmowy. Zerfass zaznacza, że wiele pytań i wątpliwości może pozostać bez odpowiedzi. Homilia niedzielna stanie się przestrzenią odpowiedzi na kwestie nierozwiązane podczas spotkania w grupie.

Mając osobiste doświadczenie moderowania kręgu biblijnego we wspólnocie parafialnej można stwierdzić, że krąg biblijny przyjmuje swoisty charakter<sup>34</sup>. Uczestnicy spotkania, nabierając wobec siebie zaufania, z coraz

---

<sup>33</sup> Zob. R. ZERFASS. *Od perykopy do homilii*. Kraków 1995 s. 77-83. R. Zerfass podaje również inne metody pracy nad homilią przy współudziale słuchaczy. Jednak refleksje podejmowane w niniejszym artykule dotyczą „kręgów biblijnych” rozumianych również jako rozmowa w grupie na temat tekstu biblijnego w celu pozyskania przez homilistę materiału dla treści egzystencjalnych w kontekście niedzielnej liturgii słowa.

<sup>34</sup> Autor niniejszego artykułu jako duszpasterz w parafii p.w. św. Antoniego we Wrocławiu w latach 2010-2012 był moderatorem kilku kręgów biblijnych składających się z kilkunastu dorosłych parafian. Spotkania wspólnot odbywały się na początku tygodnia i stanowiły przygotowanie do najbliższej niedzieli. Spostrzeżenia własne autor wykorzystuje w pracy naukowej i niektóre zamieścił w niniejszym artykule.

większą śmiałością zaczynają uzewnętrzniać swoje odczucia i spostrzeżenia związane z perykopą zbliżającej się niedzieli. Mówiąc o swoim życiu (oczywiście w granicach normy oraz z zachowaniem właściwej dyskrecji), wierni ci zauważają, jak daną sytuację egzystencjalną oświeca owa perykopa. Czasami padają takie zwroty, jak: *Nigdy do tej pory nie rozumiałem tego wydarzenia biblijnego jak właśnie dzisiaj...; Dzisiaj ten fragment bardzo mnie uderzył...; Tyle razy czytałem ten fragment i nigdy nie przyjmowałem tego jak dzisiaj... itp.* Takie wypowiedzi wynikają stąd, że właśnie „dzisiaj” była taka a nie inna sytuacja nie tylko w życiu prywatnym, ale we wspólnocie, w mieście, w konkretnym środowisku, w regionie, w kraju czy w świecie. Widoczne zatem staje się, jak „moje tu i teraz” czy „tu i teraz wspólnoty” oświeca perykopę. Nie można również pominąć faktu, że perykopa oświeca konkretną sytuację życiową. W czasie trwania kręgu biblijnego można usłyszeć również takie wypowiedzi: *Dzisiaj zrozumiałem, co Bóg chce mi przez to powiedzieć...; Ten fragment Ewangelii stał się odpowiedzią na nurtujące mnie od kilku dni pytania...; Dzisiaj zrozumiałem, dlaczego tak musiało w moim życiu być...; Zastanawiam się, co Bóg mówi nam dzisiaj w kontekście obecnej sytuacji na świecie... itp.*

\*

Rozmowa duszpasterza z wiernymi na temat niedzielnych tekstów biblijnych w czasie kręgu biblijnego jest znaczącą pomocą w przygotowaniu homilii. Homilista, interpretując tekst biblijny, bierze pod uwagę rolę wspólnoty wiary, na którą wskazuje Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele*<sup>35</sup>. Wspólnota wiary, czyli Lud Boży, stanowi prawdziwie adekwatny kontekst do interpretacji Pisma Świętego (IBK: I.C.1.g). Wspólnota ma uprzywilejowaną rolę w interpretacji Pisma Świętego, ponieważ istnieje ścisły związek pomiędzy Biblią a Kościołem. Tekst poszczególnych ksiąg biblijnych powstawał w przestrzeni wspólnoty wiary Izraela i Kościoła, dlatego też pełna interpretacja Pisma Świętego może do-

---

<sup>35</sup> Analizując Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Biblii w Kościele* możemy wyodrębnić sześć zasad teologicznych interpretacji Biblii będącej Słowem Boga: 1. Zasada zastosowania hermeneutyki wiary; 2. Zasada podkreślenia roli wspólnoty wiary (zasada ta jest przedmiotem refleksji niniejszego artykułu); 3. Zasada interpretacji w świetle biblijnej tradycji jedności Pisma Świętego; 4. Zasada interpretacji Starego Testamentu w świetle tajemnicy paschalnej; 5. Zasada interpretacji w świetle żywej tradycji Kościoła; 6. Zasada uwzględnienia celu interpretacji. Zob. *Instrukcja Papieskiej Komisji Biblijnej „Interpretacja Biblii w Kościele”*.

konywać się w sercu Kościoła. Zmysł wiary wiernych pozwala wiernym przy pomocy Ducha Świętego na słuchanie i przyjmowanie Słowa Bożego. Taka lektura nie przyjmuje charakteru prywatnego, gdyż wierzący pozostaje w ścisłej więzi z wiarą całego Kościoła i jego Magisterium (IBK III.A.3.f; III.B.3.b; III.B.3.i).

Dobrze przygotowany i przeprowadzony krąg biblijny staje się przestrzenią spotkania eksperta od słowa Bożego z ekspertami od życia<sup>36</sup>. Dokonuje się konfrontacja orędzia i życia, konfrontacja orędzia danej niedzieli z sytuacją życiową słuchaczy, czyli – jak pisze papież Franciszek – „kontemplacja słowa Bożego” i „kontemplacja ludu”<sup>37</sup>. Stąd zachęta do tego typu duszpasterskich praktyk, aby ożywić niedzielne przepowiadanie przez poprawne głoszenie homilii. Prawidłowo głoszone treści egzystencjalne pomogą prawidłowo głosić treści kerygmatyczne, katechetyczne, moralne oraz mistagogiczne. Warto również pamiętać wskazówkę Gerarda Siwka, że pomimo ważnej roli wspólnoty w tworzeniu kazania, „kaznodzieja sam musi przesądzić o tym, co i jak powinien powiedzieć i wziąć za to pełną duszpasterską odpowiedzialność”<sup>38</sup>.

#### BIBLIOGRAFIA

- BRZOWSKI M.: Przepowiadanie homilijne. „Współczesna Ambona” 12: 1984 nr 3 s. 166.
- CHAIM W.: Obecność słuchacza w procesie tworzenia kazania. W: Słuchacz Słowa. Red. W. PRZYCZYNA. Kraków 1998 s. 267-277.
- CHAIM W.: Kaznodzieja jako terapeuta. W: Sługa Słowa. Red. W. PRZYCZYNA. Kraków 1997 s. 168-169.
- CHAIM W.: Przepowiadanie dialogowe w małej grupie. „Biblioteka Kaznodziejska” 2(151) 2007 s. 23-36.
- DYK S.: Mistagogiczna natura i funkcja homilii. „Przegląd Homiletyczny” 11: 2007 s. 103-111.
- FRANCISZEK. Adhortacja apostołska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie „Ewangelii gaudium”. Kraków 2013.
- KRIEGSTEIN M.: Całościowe kształcenie teologiczne w zakresie „wypowiedzi publicznej i uroczystości kościelnych” – solidarne formy kształcenia. „Przegląd Homiletyczny” 7: 2003 s. 25-33.
- KUDASIEWICZ J.: Homilie na święta Pańskie a problem synoptyczny. „Przegląd Homiletyczny” 8: 2004 s. 34.

<sup>36</sup> Por. J. TWARDY. *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem*. Rzeszów 1998 s. 255.

<sup>37</sup> FRANCISZEK. *Adhortacja apostołska o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie „Ewangelii gaudium”* nr 154.

<sup>38</sup> G. SIWEK. *Proces tworzenia kazania* s. 197.

- KUDASIEWICZ J.: Pismo św. w teologii i duszpasterstwie. Rys historyczno-metodologiczny. W: Biblia w nauczaniu chrześcijańskim. Red. J. KUDASIEWICZ. Lublin 1991 s. 17-47.
- KUDASIEWICZ J.: Proforystyka pastoralna. Pismo św. jako księga ludu Bożego. W: Wstęp Ogólny do Pisma Świętego. Red. J. SZLAGA. Poznań 2008 s. 221-275.
- PRZYCZYNA W.: Homilia pięćdziesiąt lat po Soborze Watykańskim II. Kraków 2013.
- SCHWARZ A.: Jak pracować nad kazaniem. Warszawa 1993.
- SIMON H.: Przepowiadanie biblijne. W: Biblia w nauczaniu chrześcijańskim. Red. J. KUDASIEWICZ. Lublin 1991 s. 49-86.
- SIWEK G.: Proces tworzenia kazania. W: Fenomen Kazania. Red. W. PRZYCZYNA. Kraków 1994 s. 177-213.
- TWARDY J.: Aktualizacja słowa Bożego w kaznodziejstwie. Przemysł 2009.
- TWARDY J.: Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem. Rzeszów 1998.
- ZERFASS R.: Od perykopy do homilii. Kraków 1995.

#### KRĘGI BIBLIJNE JAKO PROPOZYCJA WSPÓŁTWÓRCZEJ ROLI PARAFIAN W PRZYGOTOWANIU HOMILII

##### Streszczenie

Homilia powinna stać się przestrzenią komunikacji pomiędzy słowem Bożym, sakramentem i życiem wiernych uczestniczących w liturgii ze swoimi konkretnymi problemami. Homilista powinien znać sytuację egzystencjalną wiernych, przed którymi ma głosić homilię, dlatego istnieje potrzeba kontemplacji nie tylko słowa Bożego, lecz także kontemplacji ludu. Homilia, która uaktualnia przesłanie Pisma Świętego, ma pomagać wiernym odkryć słowo Boże jako obecne i skuteczne w ich życiu. Homilista zatem nie może skupić się tylko na tekstach biblijnych, egzegezie, pogłębieniu teologicznym, ale musi również poznać człowieka uczestniczącego w liturgii. Współczesna homiletyka dba o to, aby obok egzegezy słowa Bożego kaznodzieje zadali sobie również trud poznania również słuchacza, jego problemów i pytań. W przeciwnym razie homiliom grozi abstrakcyjność. Wśród wielu pastoralnych form poznawania potrzeb słuchacza na uwagę zasługują spotkania duszpasterza z wiernymi w ramach cotygodniowych kręgów biblijnych. Wyjątkowość tej metody wynika z poznawania przez homilistę sytuacji wiernych oraz ich problemów w kontekście ewangelicznej perykopy zbliżającej się niedzieli. Natomiast dany wyjątek Ewangelii zyskuje swą nową interpretację w świetle sytuacji egzystencjalnej wiernych. Ludzie świeccy, mówiąc o swoim życiu w kontekście perykopy ewangelicznej, otwierają przed homilistą nowe perspektywy aktualizacji i konkretyzacji orędzia zbawienia. „Tu i teraz” konkretnej osoby, czy „tu i teraz” wspólnoty oświeca perykopę i odwrotnie. Metoda kręgów biblijnych na temat zbliżającej się niedzieli zakłada współtwórczą rolę parafian w pracy nad niedzielnym przepowiadaniem, staje się budulcem treści egzystencjalnych homilii i wpływa na poprawne głoszenie treści kerymatycznych, didaskalicznych, moralnych i mistagogicznych.

**Słowa kluczowe:** homilia, liturgia, słowo Boże, treści egzystencjalne, krąg biblijny.